

ONZ przyznaje, że wywołała epidemię cholery

20 sierpnia 2016

Organizacja wreszcie, po 6 latach od wybuchu śmiertelnej epidemii cholery na zdewastowanym trzęsieniem ziemi Haiti, przyznaje się do odpowiedzialności. Bakterie przywieźli ze sobą na wyspę pracownicy misji pokojowej, którzy wcześniej stacjonowali w Nepalu i nie przeszli odpowiedniej kwarantanny.

ONZ wydał oświadczenie, przedrukowane przez „New York Times”, dotyczące zwiększenia wysiłków w walce z cholerą w krajach rozwijających się. „W ciągu ostatniego roku doszliśmy do przekonania, że musimy robić znacznie więcej niż robimy, zwłaszcza biorąc pod uwagę nasz udział w wybuchu epidemii i cierpienie osób, chorujących na cholere”. Jak dotąd Organizacja stanowczo zaprzeczała jakiegokolwiek odpowiedzialności za pandemię, która w 2010 roku zabiła 30 tys. Haitańczyków; na cholere zachorowały wówczas 2 mln ludzi, były to pierwsze przypadki wywołane bakterią od ponad 150 lat.

Do zakażenia doprowadziło sprowadzenie na wyspę, którą dotknęło wówczas poważne trzęsienie ziemi, pracowników misji pokojowej z Nepalu; na terenie tego kraju cholera jest chorobą endemiczną, czyli występuje powszechnie, Nepalczycy mają też większą poziom odporności i rzadziej umierają z jej powodu. Warunki sanitarne, w jakich przebywali na Haiti zakażeni cholere pracownicy, były fatalne. Ich odchody, zawierające przecinkowce cholery – trafiły do zbiorników z wodą pitną. Jak policzyli specjaliści z Yale, testy na obecność cholery i prosta prewencyjna terapia antybiotykowa, kosztowałyby – dla całej misji – zaledwie 2 tys. dol. Co więcej, haitańska epidemia niczego ONZ nie nauczyła – wciąż nie stosuje się podobnych rozwiązań przy przenoszeniu oddziałów pokojowych z jednego kraju do drugiego.

Zdaniem Beatrice Lindstrom z Instytutu na rzecz Sprawiedliwości i Demokracji, oświadczenie ONZ w tej sprawie to przełomowy krok, na którym jednak sprawa nie może się zakończyć i to właśnie to, co teraz się wydarzy, będzie stanowić prawdziwy test dla organizacji. „Teraz jest czas na działanie: czekamy na publiczne przeprosiny i zadośćuczynienie wobec ofiar cholery i ich rodzin, a także położenie wysiłku na ostateczne wyeliminowanie cholery z Haiti poprzez rozbudowę sieci sanitarnej i inwestycje w oczyszczanie wody” – mówi Lindstrom. Jak zaznaczają specjaliści, bakteria wciąż jest obecna na wyspie, a ONZ sprawiała wrażenie, jakby ukrycie własnego udziału w sprowadzeniu cholery na Haiti było dla niej znacznie ważniejsze niż walka ze śmiertelną chorobą.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu